

Baumgart, Jan

Polska bibliografia historyczna

Przegląd Historyczny 38, 237-254

1948

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JAN BAUMGART

POLSKA BIBLIOGRAFIA HISTORYCZNA¹⁾

I. W s t ę p

Zadaniem moim jest przedstawić dotychczasowy rozwój polskiej bibliografii historycznej, jej stan obecny oraz zadanie na przyszłość. Zakres tematu jest ograniczony do bibliografii specjalnej z dziedziny historii polskiej.

Stosownie do polecenia przewodniczącego Komisji Historycznej PAU omawiam cztery zasadnicze zagadnienia, a mianowicie:

- I. Sprawę „Bibliografii historii polskiej” Ludwika Finkla.
- II. Kontynuację Finkla, czyli „Bibliografię historii polskiej porobiorowej 1815 — 1914”.
- III. Sprawę zaległej bibliografii bieżącej od roku 1935.
- IV. Sprawę bieżącej bibliografii powojennej od roku 1945.

Pierwsze dwa zagadnienia należą do typu bibliografii retrospektywnych, czyli pewien okres zamykających; drugie dwa zagadnienia do typu bibliografii periodycznych, czyli ciągłych. W obydwóch wypadkach bibliografie specjalne mają za zadanie podać nie tylko tytuły wydawnictw zwartych oraz ciągłych, w szczególności czasopism, ale także przy ostatnich ich zawartość, a więc poszczególne rozprawy i ważniejsze artykuły.

Sporo kłopotu sprawia zagadnienie czy opracować pełną bibliografię, czy też niepełną, a więc przedstawić tylko pewien wybór

¹⁾ Referat wygłoszony na Konferencji Instytucji i Towarzystw Naukowych uprawiających badania historyczne w Krakowie dnia 26.X. 1947.

wydawnictw, rozpraw lub artykułów. Przy opracowywaniu bibliografii specjalnych dąży się możliwie do pełnych i wyczerpujących zestawień bibliograficznych.

Środkiem ciężkości wszelkich bibliografii są bibliografie ogólne, narodowe. One zbierając całokształt produkcji piśmienniczej narodu czy kraju tworzą podstawę do wszelkich innych bibliografii specjalnych (a więc i historycznych), które jednak w zasięgu swoim wychodzą poza tytuły wydawnictw i sięgają do ich zawartości (dotyczy to zwłaszcza czasopism). Dlatego też prace nad polskimi bibliografiami specjalnymi natrafiają na duże trudności, gdyż nie posiadamy ogólnej bibliografii zawartości czasopism.

Wiek XX stwarza ponadto specjalne trudności. Nie mamy dotąd opracowanej kontynuacji „Bibliografii polskiej” Estreichera. Jesteśmy w dalszym ciągu skazani na wertowanie poszczególnych roczników „Przewodnika Bibliograficznego” czy „Urzędowego Wykazu Druków” (ostatni bez indeksów dla szeregu roczników). Przypomnienie tych faktów służyć ma za tło do naszych rozważań nad bibliografią specjalną, jaką jest polska bibliografia historyczna.

II. Bibliografia retrospektywna

Najtrudniejszym zagadnieniem do rozwiązania jest sprawa bibliografii retrospektywnej, tj. rozwiązanie zagadnienia I „Bibliografii historii polskiej” Finkla oraz II opracowanie jej kontynuacji, czyli „Historii polskiej porobiorowej 1815 — 1914”.

Mysł zbiorowego opracowania retrospektywnej polskiej bibliografii historycznej sięga roku 1878, a więc prawie 70 lat temu. Chociaż wówczas świeżo założone „Kółko historyczne uczniów Uniwersytetu Lwowskiego” na pierwszym swoim posiedzeniu dnia 8 lutego 1878 uchwaliło wniosek zbierania „notatek bibliograficznych, mających obejmować te dzieła i rozprawy, które się do historii polskiej odnoszą” i prace te w następnych latach wykonywało, to jednak właściwe podejście do pracy stworzył dopiero prof. Ludwik Finkel, w którego rękach znalazło się kierownictwo prac od roku 1886.

W przygotowaniach do tak wielkiego przedsięwzięcia naukowego brakło od początku z góry ustalonego programu i zakreślonego tematu. Materiały bibliograficzne zbierano niejednolicie i na ogół chaotycznie. To wszystko spowodowało, że w realizacji trzeba było

pokonywać szalone trudności, aby rzecz raz rozpoczętą doprowadzić do pomyślnego końca.

Prof. Finkel wspólnie z drem Sawczyńskim i innymi licznymi współpracownikami zabrali się energicznie do pracy i pomimo głosów krytyki doprowadzili do tego, że wydano czterotomową „Bibliografię historii polskiej”. Sam Finkel w pracę tę włożył olbrzymi wysiłek stwarzając dzieło o charakterze monumentalnym. W przedmowie do części III podał genezę i warunki pracy oraz podkreślił trudności techniczne i finansowe.

Praca ta obejmuje dzieła oraz rozprawy i artykuły dotyczące dziejów Polski od najdawniejszych czasów aż do roku 1815, o ile one ukazały się w druku do roku 1910 (część I Lwów 1891, część II Kraków 1895, część III oraz dodatek I (uzupełnienia do roku 1900) Kraków 1906, Dodatek II (lata 1901 — 1910) Kraków 1914).

Chociaż „Bibliografia historii polskiej” Finkla stała się towarzyszką pracy każdego historyka, to jednak w korzystaniu natrafiono na liczne trudności powstałe zresztą w samym założeniu. Toteż „Bibliografia” Finkla nie odpowiada wszystkim wymaganiom dobrej bibliografii w ścisłym tego słowa znaczeniu. Niedomagał układ „Bibliografii” oraz sam opis bibliograficzny, następnie także opracowanie indeksów.

Bibliografia nie jest też „realnie ułożonym katalogiem”, jak chciał tego Finkel, gdyż w układzie swoim nie posiada układu rzeczowo-systematycznego. W opracowaniu przeważały względy praktyczne i one górowały nad metodą bibliograficzną. Niemniej jednak dzieło Finkla było i jest do dziś dnia narzędziem pracy w ręku każdego historyka i dobrze zasłużyło się też polskiej nauce historycznej. Twórcę „Bibliografii” uczczono wybiciem medalu z napisem „Ludwik Finkel 1926”, a na odwrotnej stronie „Za Bibliografię Historii Polskiej”.

Sam Finkel w czasie uroczystości jubileuszowej wyraził życzenie, ażeby uroczystość jego stała się zaczątkiem dalszej budowy dzieła. Sprawą tą zajęło się Polskie Towarzystwo Historyczne, w wyniku czego doszło do prac przygotowawczych nad ponownym wydaniem „Bibliografii” Finkla, co zostało częściowo wykonane przez wydanie tomu I w opracowaniu Karola Maleczyńskiego. Również już poprzednio pomyślano na temat kontynuacji Finkla przez opracowanie „Bibliografii historii polskiej porozbiorowej”, a więc obejmującej lata od roku 1815.

W rozważaniach nad zagadnieniem polskiej bibliografii historycznej retrospektywnej wyłaniają się następujące możliwości:

1. Wydanie anastatyczne. Przemawiałoby za tym ogromne zapotrzebowanie wydawnictw Finkla przez warsztaty naukowe polskie. „Bibliografia” Finkla, w handlu księgarskim i antykwarycznym już dawno wyczerpana, uległa na skutek ostatniej wojny dalszemu zniszczeniu. Liczba bibliotek i warsztatów naukowych, chlubiących się posiadaniem Finkla, zmalała znacznie. Brak dotkliwy wydawnictw daje się odczuwać. Wydanie anastatyczne zapobiegłoby stosunkowo szybko rażącemu brakowi. Połączone byłoby to jedynie z wydatkami finansowymi.

Ze względu na niedogodne korzystanie z indeksu byłoby rzeczą wskazaną wydać tylko tekst w przedruku anastatycznym w dwóch tomach; natomiast sam indeks uległby zasadniczej przeróbce i byłby wydrukowany osobno w trzecim tomie.

W ten sposób objętościowo przedruk anastatyczny tekstu wyniesie dla pierwszych trzech części z dodatkiem I i II ogółem 1845 stron, tj. 115 arkuszy druku. Indeks obejmujący u Finkla 575 stron druku w zasadniczej przeróbce powiększyłby się przynajmniej o 100%, czyli wyniósłby około 1000 stron druku, tj. 62 arkusze.

Korzystający z „Bibliografii” Finkla doskonale zdaje sobie sprawę z trudności w użytkowaniu. Indeks ten obejmuje „Osoby” i „Miejscowości” w dwóch alfabetych. Osobno w porządku alfabetycznym mieszczą się „Uzupełnienia” osób oraz miejscowości, a więc mamy już cztery alfabety. Dalszy osobny alfabet tworzy znowu spis autorów XIX wieku (po roku 1815). Skomplikowany ten układ alfabetyczny uzupełniony jest ponadto zestawieniem „omyłek”. Trzeba mieć dużo cierpliwości i spokoju, ażeby wytrwać w wyszukiwaniu literatury do pełnego skutku. Dochodzi potem nowa niespodzianka w postaci licznych liczb odsyłających korzystającego do wielu miejsc. Jeśli można z powodzeniem korzystać nadal z tekstu, to przynajmniej indeks wymaga gruntownej przeróbki i nowoczesnego przeobrażenia.

Przez anastatyczny przedruk tekstu oraz nowe opracowanie indeksu uzyskaloby się w stosunkowo krótkim czasie dostateczną liczbę egzemplarzy Finkla, mogącą zaspokoić zapotrzebowanie bibliotek oraz warsztatów naukowych przynajmniej do chwili przygotowania nowej bibliografii historii polskiej.

2. Reedycja Finkla. Ponownej edycji „Bibliografii historii polskiej” Ludwika Finkla podjęło się Polskie Towarzystwo Histo-

ryczne ze względu właśnie na kompletne wyczerpanie pierwszego wydania. Po nabyciu praw autorskich i wydawniczych przyjęto plan szczegółowy w opracowaniu Karola Maleczyńskiego (zob. *Kwartalnik Historyczny* R. XIII.1928, str. 852 — 856). W roku 1931 wydano I zeszyt tomu pierwszego, a w roku 1937 czwarty i ostatni. Ukazał się tylko tom I pod redakcją K. Maleczyńskiego. Publikacja wzbudziła wiele zastrzeżeń i krytyki, która w rezultacie doprowadziła w roku 1936 do zmiany planu pierwotnego. Tom II pod redakcją K. Maleczyńskiego miał objąć nauki pomocnicze, tom III pod redakcją Bronisława Włodarskiego — historię polityczną, tom IV — uzupełnienia, tom V — indeksy.

Aczkolwiek prace Włodarskiego nad tomem III, rozpoczęte już w roku 1936, posunęły się naprzód, to w warunkach obecnych mamy tylko tom I, jaki ukazał się w roku 1937. Nie znam stanu aktualnego zachowania materiałów lwowskich.

Pozostaje do rozstrzygnięcia problem zasadniczy, czy należy przystąpić do dalszego opracowania i kontynuowania planu uchwalonego w roku 1928 i zmienionego w roku 1936, czy też reedycji w obecnie całkiem zmienionych warunkach na skutek ostatniej wojny w ogóle zaniechać, zwłaszcza że praca kontynuacji planu wymagałaby znacznie dłuższego okresu czasu, wielkich sił i znacznych kosztów.

3. Kontynuacja Finkla, czyli opracowanie „Bibliografii historii polskiej porozbiorowej 1815 — 1914”. Podczas gdy prace nad reedycją Finkla prowadzono we Lwowie, to już znacznie wcześniej Warszawa stała się ośrodkiem innej pracy bibliograficznej. Mianowicie już od roku 1917 z inicjatywy prof. Marcelego Handelsmana, a pod kierunkiem dr Haliny Bachulskiej prowadzono na gruncie Gabinetu Nauk Historycznych Towarzystwa Naukowego Warszawskiego prace nad „Bibliografią historii polskiej porozbiorowej 1815 — 1914”.

P. Bachulska sprawę „Bibliografii historii polskiej nowożytnej 1815 — 1865” referowała już na IV Zjeździe historyków polskich w Poznaniu w roku 1925. Ramy chronologiczne powstającej bibliografii historycznej były wówczas jeszcze węższe. Referentka wskazała na szereg różnic w podziale rzeczowym między „Bibliografią” prof. Finkla a jej kontynuacją według schematycznie nakreślonego planu.

W trzy lata później ta sama autorka referowała polską bibliografię historyczną na Kongresie Międzynarodowym w Oslo. Referat pod

tytułem „Bibliographie historique polonaise”, umieszczony w Bulletin of the International Committee of Historical Sciences Vol. II 1929 — 1930, str. 790 — 801, uwzględnił także kontynuację Finkla, jaką przeprowadza Warszawskie Towarzystwo Naukowe za okres od 1815 — 1914.

Zebrano sporo materiału, wyzyskano pokaźną liczbę źródeł bibliograficznych i ostatecznie bilans przeszło 20-letniej pracy (wprawdzie z przerwami) nie został dotąd uwieńczony pomyślnymi wynikami w postaci drukowanej publikacji.

Po wojnie Komisja Historyczna Towarzystwa Naukowego Warszawskiego po wysłuchaniu sprawozdania referentki Haliny Bachulskiej uchwaliła: 1) szybkie opublikowanie ocalonych materiałów jako „Bibliografii historii polskiej 1815 — 1914”; 2) opracowanie wspólnie z zaproszonymi specjalistami planu kontynuacji „Bibliografii historii polskiej 1815 — 1914”.

Spodziewać się należy, że sprawa ta doczeka się szybkiej realizacji. Publikacja zaś wypełniłaby dotkliwą lukę przynajmniej do wybuchu pierwszej wojny światowej. Pozostaje jeszcze okres od 1914 do 1939, a więc nowe dwudziestopięciolecie, za które przynajmniej do roku 1934 posiadamy bibliografię historyczną bieżącą, prowadzoną przy Kwartalniku Historycznym.

4. Nowe opracowanie „Bibliografii historii polskiej”. W nowym odmiennym układzie, obejmujące okres od najdawniejszych czasów aż do roku 1939.

Zważywszy, że:

1. Układ „Bibliografii historii polskiej” w zastosowaniu praktycznym okazał się niewygodny i nieprzejrzysty,
2. bibliografia ta sięga tylko do roku 1815 z uzupełnieniami wydawnictw publikowanych do roku 1910,
3. reedycja „Bibliografii” Finkla w opracowaniu Małeczyńskiego obejmuje tylko tom I,
4. kontynuacja „Bibliografii historii polskiej 1815 — 1914” nie jest dojrzała do druku,
5. brak opracowania materiałów za lata 1914 — 1939,

należy poważnie zastanowić się nad zasadniczym problemem nowego opracowania „Bibliografii historii polskiej”.

Problem ten wymaga z góry ustalenia pewnych wytycznych:

1. Czy ma się opracować pełną „Bibliografię historii polskiej”, czy też jej wybór? Jeśli to ma być wybór, to należy ustalić jego

rodzaj. Czy ograniczenia należy wprowadzić tylko do wydawnictw ciągłych, a więc artykułów, rozpraw, recenzji, czy także do wydawnictw zwartych, tj. książek. Dalej czy wybór ma być bardziej ograniczony w wydawnictwach starszych, nieraz już całkiem przestarzałych, czy też wybór ma dotyczyć całej literatury.

Chodzi o decyzję, czy przyszła, nowa bibliografia historii polskiej ma być możliwie wyczerpująca i mieć charakter naukowy, czy też stanowić umiejętny wybór i mieć charakter podręcznikowy.

Nad problemem tym zastanawiał się już prof. Finkel, który doszedł do konkluzji, że w ówczesnych warunkach nie można było wzorować się na bibliografii o typie podręcznikowym, jakim jest wzór niemiecki Dahlmann-Waitz w „*Quellen der deutschen Geschichte*”, które zawierają tylko ważniejsze dzieła i rozprawy, a więc stanowią umiejętnie dobrany wybór literatury. Dlatego też Finkel wybrał jako wzór do naśladowania naukowo opracowaną bibliografię historyczną E. Winkelmana „*Bibliotheca Livoniae historica*.” (2 wyd. Berlin 1878).

Zapewne w rozważaniach naszych wzorem naukowej retrospektywnej bibliografii historycznej nie będzie już Winkelman, lecz raczej czeski Čenek Zibrť. Bibliografia ta pod tytułem „*Bibliografie České Historie*” wychodziła w latach 1900 — 1912. Ukazało się dotąd 5 tomów. Dzieło to pozostało niedokończone; niemniej jednak jest ono przykładem i wzorem naukowo opracowanej bibliografii historycznej.

W przeciwstawieniu do Zibrťa inaczej zagadnienie to rozwiązuje 9 wydanie bibliografii Dahlmana-Waitza (Lipsk 1931 — 1932), z wygodnym i przejrzystym w korzystaniu indeksem w jednym alfabecie, który ogromnie ułatwia korzystanie z bibliografii.

Nie można powołać się na wzory francuskie. Metodycznie lepiej opracowaną była praca G. Monod, „*Bibliographie de l'histoire de France*” (w Paryżu 1888), obejmująca w dwóch częściach zbiory i dzieła ogólne oraz historię epokami z dołączonym indeksem osób i przedmiotów, aniżeli francuska bibliografia historyczna, która wyszła w latach 1891 — 1912 w pięciu tomach w serii „*Manuels de bibliographie historique*”. Praca Karola Langlois „*Manuel de bibliographie historique*” (2 wyd. 1901 — 1904) jest podręcznikiem praktycznym dla młodszych historyków.

Na uwagę natomiast zasługuje w układzie systematycznym opracowana szwedzka bibliografia historyczna, która oprócz starszego Kristiana Setterwalla — „*Svensk historisk Bibliografi 1875—1900*”

(Stockholm 1907), bibliografia ta wychodzi nadal periodycznie — posiada dobry podręcznik wydany w roku 1934 Samuela Bring pt. „Bibliografisk Handbok till sveriges historia” a obejmujący 780 stron w formacie 8°. Układ posiada opisowy, a nie w formie podawania z osobna pozycyji bibliograficznych.

Specjalne bibliografie historyczne posiadają Anglosasi. Chodzi tu o dwie prace Ch. Gross: „The Sources and Literature of English History from the earliest Times to about 1485”. London 1900 oraz „A Bibliography of British municipal History”. Nowy York 1897, oraz o pracę J. Larned „The Literature of American History. A bibliographical Guide”. Boston 1902 i T. Bradforda „The Bibliographer's Manual of American History”. Philadelphia 1907.

Również Rosjanie mogą poszczycić się opracowaniem bibliografii historycznej. Wymienić należy dwutomową pracę Konstantyna Bestużew-Rjumina „Russkaja istoria” (St. Peterburg 1872), podającą źródła i literaturę do historii rosyjskiej od najdawniejszych czasów aż do roku 1825. Dobrą bibliografią historyczną w układzie rzeczowo-systematycznym dla XIX wieku jest większa praca Władimira Meżowa, „Bibliografija istorii w Rossiji”, obejmująca kolejno lata 1800 — 1854, 1855 — 1864 i 1865 — 1876. Ostatnia wyszła pod tytułem „Russkaja istoriczeskaja bibliografija” (St. Peterburg 1882 — 1890). Istnieje też indeks ogólny do wszystkich 10 tomów.

Nad sprawą nowego opracowania „Bibliografii historii polskiej” należy poważnie się zastanowić. Czy w naszych obecnych warunkach odpowiada nam bardziej bibliografia wyczerpująca o charakterze naukowym, czy też wystarczy bibliografia o charakterze podręcznikowym. W pierwszym wypadku mielibyśmy bibliografię służącą historykom do głębszych i bardziej specjalnych studiów, w drugim wypadku do bardziej ogólnych. Jest rzeczą jasną, że opracowanie bibliografii historycznej o charakterze bardziej naukowym wymagałoby znacznie dłuższego czasu i większego nakładu finansowego. Tymczasem opracowanie bibliografii o charakterze podręcznikowym, a więc stanowiące zestawienie ważniejszej literatury, przypuścmy do 20 000 pozycyji bibliograficznych, byłoby stosunkowo łatwiejszym zadaniem.

2. Jaki ma być układ nowego opracowania „bibliografii historii Polski”? Problem ten nie jest łatwy i w dużej mierze uzależniony od odpowiedzi na pierwszy punkt. Normalnie samo założenie bibliografii, jej cele i zadania, decydują o wyborze układu. Różnica występuje w uporządkowaniu tytułów, czyli w ich szeregowaniu. Od-

różnia się tu trzy zasadnicze, najczęściej stosowane układy: alfabetyczny (często stosowany przy bibliografiach narodowych), rzeczowo-systematyczny (także przy narodowych oraz przy bibliografiach specjalnych) i układ przedmiotowy (ulubiona forma w bibliografiach anglosaskich; układ stosowany także w bibliografiach specjalnych). Inne układy chronologiczne czy geograficzne mają specjalne zastosowanie. Często też występują układy mieszane, np. systematyczno-alfabetyczne. Toteż decyzja dla opracowującego bibliografię nie może być przygodna, lecz przeciwnie trzeba się dobrze zastanowić nad wyborem układu bibliografii dostosowanej do potrzeb i celów.

Najwłaściwszym układem dla polskiej bibliografii historycznej wydaje mi się układ rzeczowo-systematyczny z indeksem alfabetycznym, a więc odmienny od obecnego układu Finkla z podziałem formalnym na wydawnictwa źródłowe i opracowania. Układ rzeczowo-systematyczny łączy z sobą wydawnictwa według treści, a nie formy, przez co unika się dwutorowości, jaka wystąpiła w wydawnictwie Finkla. Całość zebranego piśmiennictwa dzieli się na działy i poddziały coraz to mniejsze, idąc od ogółu do szczegółów. W końcowych poddziałach stosuje się dopiero układ alfabetyczny lub chronologiczny, zależnie od potrzeby.

Trudność układu systematycznego, jaka występuje przy opracowaniu bibliografii, polega przede wszystkim na wyborze odpowiedniego systemu bibliograficznego, według którego należy bibliografię opracować. W każdym razie układ musi być z góry ustalony i starannie przygotowany, najlepiej przez historyków specjalistów w porozumieniu z bibliografem. Przecież trudno wymagać przy dzisiejszej specjalizacji nauk, ażeby opracowujący czy redagujący bibliografię miał przygotowywać i układać w szczegółach pewne poddziały jakiejś części historii, jeśli tę samą pracę wykona specjalista z mniejszym nakładem sił i czasu. Odwrotnie bibliograf, mający całość na oku i służący całej nauce, łatwiej uzgodni różne szczegóły naukowe i techniczne, aniżeli ów historyk-specjalista. Dlatego do opracowania układu rzeczowo-systematycznego potrzebna jest współpraca bibliografa z historykami specjalistami.

Mając starannie opracowany i przygotowany układ łatwiej jest opracowującemu bibliografię przydzielać dzieła czy rozprawy do odpowiedniego działu czy poddziału. Jest to praca podobna do pracy naukowego bibliotekarza, opracowującego katalogi rzeczowo-sy-

stematyczne. Rozwój nauki wymaga z czasem pewnych zmian, ale są to już drobiazgi wobec opracowania układu zasadniczego.

3. W jaki sposób należy dokonać nowego monumentalnego wysiłku, ażeby zdobyć naukową bibliografię historyczną, stojącą na właściwym poziomie? Chodzi tu o organizację pracy i jej metodę. Czasy opracowania większej bibliografii przez jednostkę należą do przeszłości. W obecnych warunkach praca taka wymaga zbiorowego, zespołowego wysiłku całego szeregu współpracowników pod kierunkiem jednostki energicznej i sprężystej, dającej gwarancję, że praca nie przeciągnie się w nieskończoność. Potrzeba oparcia o odpowiednią organizację czy instytucję naukową, potrzeba odpowiednio zorganizowanego warsztatu pracy i wreszcie warunków materialnych dla wydawnictwa i pracowników.

Już praca nad „Bibliografią historii polskiej” była zbiorowa. Miała dobrego kierownika w osobie prof. Finkla, ale brakło właściwej organizacji pracy i przede wszystkim jednolitej metody bibliograficznej u współpracowników. Dlatego w nowym opracowaniu muszą wziąć udział historycy, którzy przejdą odpowiednie przeszkolenie bibliograficzne, celem zapoznania się z metodami bibliograficznymi. Wówczas nie tylko zbieranie materiału, ale sam opis bibliograficzny oraz praca redakcyjna zyska na jednolitości i większej zwartości. Główny redaktor nie może się bawić w kontrolę opisu bibliograficznego. Musi on otrzymywać już kartki gotowe i czuwać nad odpowiednim usystematyzowaniem materiału oraz w ogóle nad całością. Redakcja centralna mogłaby wciągnąć do współpracy poszczególne środowiska uniwersyteckie, w których warsztaty naukowe, jak archiwa i biblioteki oraz seminaria posiadają źródła i właściwe materiały oraz odpowiedni fachowy personel. Chodziłoby tu, między innymi, o opracowanie bibliografii zawartości czasopism historycznych wzgl. ważniejszej prasy codziennej, znajdujących się w dużych księgozbiorach naukowych. Zorganizowana praca, odpowiednio przygotowany już personel naukowy, rozumiejący cel i zadania pracy bibliograficznej, uświadomiony o wkładzie cegiełki w wielki gmach misternie przygotowany, oto warunki ogromnie ułatwiające przygotowanie wielkiego monumentalnego wysiłku dla późniejszych badaczy dziejów Polski.

4. Jakimi środkami finansowymi należy dokonać tego olbrzymiego wysiłku? Dla spełnienia powyższego zadania muszą się znaleźć odpowiednie fundusze, gdyż żmudna praca bibliograficzna na ogół niewdzięczna i niedoceniana przez świat naukowy (przypomnę

zarzuty pod adresem prof. Finkla, że mógłby coś lepszego robić, niż to „kartkowanie bibliograficzne”) musi być należycie wynagrodzona, jeśli się chce zdobyć rzetelnych współpracowników, a nie przygodnych studentów.

Wiadomo, że liczba fachowych pracowników na niwie bibliograficznej jest niewielka. Nie pociąga też jednostek. Ogół woli indywidualne prace, w których ambicja naukowa bardziej występuje na zewnątrz, aniżeli prace zespołowe, zbiorowe, w których zaledwie w przedmowie wymienia się współpracownika. Tym bardziej trzeba wynagrodzić tę cichą pracę, poświęconą dla ogółu, pamiętając, że najlepsi dowódcy nie wygraliby żadnej kampanii bez pracy kwatermistrza. Nie może być rozwoju nauki historycznej bez odpowiednich środków pomocniczych, do których prócz właściwych warsztatów naukowych, jakimi są archiwa i biblioteki, należy także dobrze opracowana bibliografia w ogóle, a w szczególności historyczna, stanowiąca ów klucz do całego piśmiennictwa.

Wszystkie nasze dotychczasowe próby, a więc reedycja czy kontynuacja, to półśrodki, które rozbiły się o brak finansów lub gubiły się w czasie. Człowiek systematyczny tej miary, co Finkel, potrafił w ciągu 20 lat pracy więcej dokonać, aniżeli my w okresie międzywojennym. Dlatego należy wydawnictwo przede wszystkim materialnie postawić na właściwej płaszczyźnie. Wykonanie zaś jest do pomyślenia jedynie przy dobrze zorganizowanej pracy zbiorowej pod sprężystym kierownikiem. W ten sposób przygotowane nowe opracowanie „Bibliografii historii polskiej” musi spełnić swoje zadanie i zadowolić następną generację historyków pracujących nad dziejami Polski.

III. Bibliografia bieżąca periodyczna

Stosunkowo łatwiejszym zagadnieniem jest sprawa bibliografii bieżącej, przedwojennej zaległej od roku 1935 (zagadnienie III), wojennej oraz powojennej od roku 1945 (zagadnienie IV).

Podobnie jak przy opracowaniu bibliografii retrospektywnej, tak też i bieżącej podstawą jest periodycznie ukazująca się bibliografia ogólnonarodowa przynajmniej dla tytułów wydawnictw zwartych i ciągłych. Podstawą więc będzie wychodzący przed wojną „Urządowy Wykaz Druków”, wydawany przez Bibliotekę Narodową, oraz „Nowa Książka”, poświęcona krytyce i bibliografii. Źródła te przestały wychodzić z chwilą wejścia okupanta niemieckiego.

W czasie wojny w latach 1939 — 1945 nie mieliśmy naszej bibliografii narodowej, jaką mogli prowadzić u siebie Czesi wydając przez wszystkie lata istnienia „protektoratu” „Bibliografický Katalog Československé Republiky”. Prowadzono wprawdzie w czasie okupacji tajną kartotekę druków polskich, tak w Warszawie jak i w Krakowie, gdzie ponadto opracowywano specjalną „Bibliografię Generalnego Gubernatorstwa”, ale opracowane pozycje bibliograficzne czekają na ich wydanie.

W warunkach powojennych w tak mocno zniszczonej Warszawie trudno było pomyśleć o szybkim zorganizowaniu bieżącej bibliografii narodowej. Uczyniono to dopiero w listopadzie 1946 roku wydając „Przewodnik Bibliograficzny”, urzędowy wykaz druków wydanych w Rzeczypospolitej, opracowany w Bibliotece Narodowej. Nie wydano dotychczas bieżącej bibliografii za rok 1945. Zaczęto od roku 1946. Ukazały się dotąd numery 1 — 3 (styczeń — marzec 1946) oraz 10 i 11 (październik i listopad 1946). Również za rok bieżący 1947 mamy dopiero wydane numery od kwietnia począwszy. Postęp jednak jest już znaczny, jeśli Bibliotece Narodowej, opracowującej „Przewodnik Bibliograficzny”, udało się z dwutygodnika z dniem 1 czerwca 1947 przejść na tygodnik. W każdym razie opracowanie bieżącej bibliografii historycznej wojennej i powojennej od roku 1945 tak długo nie będzie kompletne w zakresie tytułów wydawnictw, dopóki nie ukaze się „Przewodnik Bibliograficzny” wypełniający wspomniane luki.

Na innej płaszczyźnie trzeba stawiać zagadnienie opracowania bibliografii zawartości czasopism za wspomniany okres przedwojenny i powojenny. Jest to zagadnienie organizacji, systematycznego opracowania poszczególnych czasopism oraz ważniejszej prasy codziennej.

Czasopismo nasze „Kwartalnik Historyczny”, założone przez zasłużonego Ksawerego Liskego, od samego początku oprócz sprawozdań z literatury posiadało poza recenzjami szeroki zakres bibliograficzny. Do roku 1902 „Kwartalnik Historyczny” nie podawał jednak pełnej bieżącej bibliografii historycznej polskiej. Innowację tę wprowadził Eugeniusz Barwiński opracowując od roku 1902 w każdym zeszycie pełną bibliografię historii polskiej, podając oprócz dzieł także artykuły umieszczone w czasopismach, a nawet ważniejsze w prasie codziennej. Barwiński sam miał zamiar wydawać bibliografię historyczną periodycznie raz na rok. Nie uzyskał jednak na taką koncepcję zgody Zarządu. W każdym razie polską

bibliografię bieżącą prowadził w każdym zeszycie od roku 1902 do roku 1920 (za rok 1915 opracowali H. Polackówna i T. Modelski, za rok 1919 J. Frenklówna).

W roku 1921 bieżącą bibliografię historyczną przejął Kazimierz Tyszkowski (rok 1923 opracowali Zdz. Stroński i Z. Wojciechowski), a od roku 1927 Maria Mazankówna-Friedbergowa. Od roku 1929 „Bibliografia historii Polski” zaczęła ukazywać się periodycznie co roku, jako osobny dodatek, co prawda z pewnym opóźnieniem. Wyszły lata 1929, 1930 i 1931 (wspólnie z Marianem Friedbergiem), 1932, 1933 i 1934.

Pozostają więc do opracowania lata 1935 — 1939. Według łaskawie dostarczonych mi przez zasłużoną około bieżącej bibliografii historycznej dr Marię Friedbergową wiadomości, stan obecny przedstawia się następująco: Autorka już przed wojną opracowała lata 1935 — 1937. Wybuch wojny zastał sprawę druku w takim stadium, że całość była już złożona, przy czym $\frac{2}{3}$ były po 2 korektach, a $\frac{1}{3}$ nie przeszła żadnej korekty. Skład zaginął, natomiast ocalał szczęśliwie rękopis oraz kilka odbitych egzemplarzy.

Wyłania się więc zagadnienie, a mianowicie, czy należy wydać w przedruku anastatycznym bibliografię za lata 1935 — 1937 w dawnym układzie, czy też uwzględnić nowe warunki i cały materiał przerobić w układzie bardziej nowoczesnym. W drugim wypadku narzuca się myśl opracowania lat 1938 i 1939 i następnie wydania bieżącej bibliografii historycznej za lata 1935 — 1939 w jednym wspólnym układzie bibliograficznym. Wydaje się bardziej celowe i racjonalne uzupełnić lata 1938 i 1939, gdyż i tu autorka posiada już materiały opracowane, lata 1935 — 1937 przerobić i całość wydać jako bibliografię pięcioletnią w nowym układzie. Wymagać to będzie więcej trudu i pracy, ale dla dobra nauki historycznej wysiłek ten się opłaci.

Do opracowania jest bieżąca bibliografia wojenna i powojenna od roku 1945. Omawiając stan naszej bieżącej bibliografii powojennej ogólnonarodowej widzieliśmy, że praca ta uzależniona jest częściowo od przygotowania pierwszej. Niemniej jednak prace i nad nią nie powinny napotkać na zasadnicze trudności i mogą być już rozpoczęte. Chodzi tylko o sprawy personalne i finansowe. Dlatego pozwolę sobie i w zakresie bieżącej bibliografii historycznej na rzucenie kilku uwag zasadniczej natury.

Przy opracowaniu każdej bibliografii potrzeba spełnienia pewnych zasadniczych warunków. Należy więc dokładnie określić temat

i wyznaczyć jego granice, opracować układ, zdecydować o metodzie, stworzyć odpowiedni warsztat pracy i pomyśleć o właściwej organizacji tej pracy, następnie znaleźć stosownych pracowników i wreszcie dysponować odpowiednimi funduszami na opracowanie i wydanie wydawnictwa.

Odnosnie tematu dla bieżącej bibliografii historii polskiej należy zastanowić się nad zwięzieniem jego granic. Zadaniem bieżącej bibliografii historycznej jest podanie możliwie wszystkich pozycji za pewien określony okres czasu. Nie ma więc potrzeby rozszerzania granic na geografie, etnografię czy prehistorię, dziedziny naukowe mające swoje własne bibliografie.

Również układ bieżącej bibliografii historycznej wymaga zasadniczych zmian. Trzeba już raz zerwać z tradycją Finkla czy Barwińskiego i stworzyć układ rzeczowo-systematyczny bardziej nowoczesny, dostosowany do dzisiejszego stanu nauki.

Również metoda opracowania — aczkolwiek przy bibliografiach specjalnych zasada autopsji przy tytułach wydawnictw nie obowiązuje, czyni to już bibliografia ogólnonarodowa — czynność zbierania, opisywania i porządkowania tytułów winna być bardziej jednolita. Zasada korzystania z pierwszej ręki obowiązuje natomiast przy opracowywaniu wydawnictw ciągłych, w szczególności czasopism, przynajmniej tak długo, dopóki nie będziemy mieli dobrej ogólnej bibliografii zawartości czasopism.

Łącznie z metodą związany jest odpowiednio zorganizowany warsztat pracy oraz należyta organizacja pracy. A więc potrzeba pomyśleć o jednolitym formacie kart, o równych opisach bibliograficznych, o należytej ewidencji przerobionych czasopism, o utrzymywaniu bieżącego materiału w odpowiedniej ewidencji, we właściwym układzie dla potrzebnej kontroli, o należnym umieszczaniu kart w pudłach, o pewnych kartach przewodnich dla głównych działów i poddziałów.

W metodzie opracowania bibliografii wskazane są odsyłacze, które muszą również wystąpić w druku. Nie stosuje się dzisiaj zasady umieszczenia książki tylko w jednym miejscu, jeśli treść jej odnośnie usystematyzowania budzić może wątpliwości. Odsyłacz właśnie może oddać wielkie usługi.

Nierozstrzygniętym problemem pozostanie w metodzie bibliograficznej sprawa selekcji, która zawsze budzić będzie wątpliwości. Dlatego też w organizacji pracy, zwłaszcza jeśli liczba współpracowników jest większa, należy dążyć do tego, ażeby zbierać więcej i re-

dlatorowi pozostawić decyzję usuwania materiału mniej wartościowego.

Do wypełnienia tych warunków potrzeba odpowiednich pracowników. W dzisiejszych warunkach bieżąca bibliografia historyczna nie może być opracowana przez jednostkę. Trzeba i tu zorganizować pracę zespołową, zbiorową, w której jedni będą materiały zbierali, opisywali, inni go porządkowali i systematyzowali (do ostatniej pracy trzeba mieć specjalistów). Zorganizowana praca musi wydać właściwy owoc, a wówczas bieżąca bibliografia historyczna ukazywać się będzie bardziej regularnie, niż to miało miejsce ostatnio przed wojną, kiedy autorka była zanadto przeciążona wszelkimi pracami.

IV. W n i o s k i

Zadania na odcinku polskiej bibliografii historycznej na najbliższą przyszłość byłyby następujące:

- a) w zakresie bibliografii retrospektywnej
 1. przedruk anastatyczny z przeróbką indeksu „Bibliografii” Finkla dla zaspokojenia głodu wszelkich warsztatów naukowych,
 2. ewentualna reedycja Finkla, o ile stan zachowanych materiałów i praca w ogóle się opłaca,
 3. opracowanie kontynuacji Finkla, czyli przygotowanie „Bibliografii historii polskiej 1815 — 1914” oraz wypełnienie powstałej luki za lata 1914 — 1939,
 4. opracowanie nowej polskiej bibliografii historycznej, obejmującej okres od czasów najdawniejszych do roku 1939.
- b) w zakresie bibliografii bieżącej periodycznej
 1. wydanie względnie przygotowanie i opublikowanie bieżącej bibliografii historii Polski za lata 1935 — 1939,
 2. przygotowanie bieżącej bibliografii historii Polski wojennej oraz powojennej od roku 1945.

W realizowaniu przedstawionego planu na najbliższą przyszłość trzeba uwzględnić nasze środki materialne i możliwości wydawnicze. Nie wróżą one na razie rozmachu i są ograniczone. Dlatego trzeba ustalić pewną hierarchię potrzeb i prac bibliograficznych. Wiadomo, że przedsięwzięcia te nie należą do dochodowych, ale zważyć

trzeba, ile one oszczędzają czasu każdemu korzystającemu z niej naukowcowi przy zbieraniu literatury przedmiotu. Dlatego przez naukę wysoko cenione, są potrzebne i nieodzowne jako źródła i pomoce naukowe, bez których mowy być nie może o jakimś dalszym rozwoju.

Osobiście widzę i proponuję dwie możliwości rozwiązania naszych prac bibliograficznych.

1. w zakresie bibliografii retrospektywnej przystąpić najpierw:

- a) do przedruku tekstu „Bibliografii” Finkla z gruntowną przeróbką indeksu,
- b) do wydania kontynuacji Finkla, czyli „Bibliografii historii polskiej 1815 — 1914”.

Wykonanie tych dwóch postulatów pozwoli nam na otrzymanie w stosunkowo krótkim czasie retrospektywnej bibliografii historycznej, sięgającej do roku 1914, aż do czasu opracowania:

- c) nowej polskiej bibliografii historycznej, sięgającej od czasów najdawniejszych aż do roku 1939.

Bibliografia ta w układzie rzeczowo-systematycznym winna posiadać charakter naukowy i zawierać możliwie wyczerpujące zestawienie piśmiennictwa historycznego.

Gdyby koncepcja ta w naszych warunkach wydała się trudną do wykonania, pozostaje wówczas do zrealizowania:

- a) bibliografia historii polskiej 1815 — 1914, jako kontynuacja Finkla,
 - b) nowa polska bibliografia historyczna, sięgająca do roku 1939, o charakterze podręcznikowym, a więc selekcyjnym. Tym samym spełniłoby się cel doraźny i utylitarny, ale nie byłaby to w ścisłym tego słowa znaczeniu bibliografia specjalna, która dawałaby w pełni usługi historykom.
2. w zakresie bibliografii bieżącej periodycznej proponuję:
- a) przygotowanie pięciolecia 1935 — 1939 w nowym układzie rzeczowo-systematycznym z indeksem alfabetycznym,
 - b) przygotowanie bibliografii wojennej (lata okupacji) i powojennej od roku 1945 również w nowym układzie rzeczowo-systematycznym z indeksem alfabetycznym,
 - c) przygotowanie bibliografii bieżącej od roku 1948 także w nowym układzie (za każdy rok z osobna).

Idealem byłoby, gdybyśmy układ rzeczowo-systematyczny opracowany dla nowej polskiej bibliografii historycznej mogli zużyć również dla bieżącej bibliografii historycznej periodycznej (oczywiście z pewnymi uproszczeniami), bieżącą zaś bibliografię historyczną, najpierw co roku wydawaną, z czasem mogli komasować za większe okresy, np. 10-lecia czy 25-lecia. Wówczas nowa polska bibliografia historyczna wraz z periodycznie ukazującymi się rocznikami czy później 10-leciami byłaby bibliografią dla historii polskiej w pełnym tego słowa znaczeniu, oddającą należyte usługi całemu światu historyczno-naukowemu.

V. Z a k o ń c z e n i e

Wspomnieć należy jeszcze, chociaż wychodzi to poza zakres mojego dzisiejszego referatu, o naszym udziale w współpracy bibliografii specjalnej, międzynarodowej. Mam tu na myśli wydawnictwo, wydawane od roku 1930 przez Comité international des Sciences Historiques pt. „International Bibliography of Historical Sciences”, obejmujące produkcję wydawnictw historycznych od roku 1926 począwszy. Wydawnictwo oparte na współpracy podaje co roku bieżącą międzynarodową bibliografię historyczną. Podstawą do opracowania jest materiał bibliograficzny dostarczany przez poszczególne kraje, a więc także przez Polskę. Selekcji odpowiedniej dokonuje już sama Redakcja. (Szczegóły zobacz artykuł Pierre Caron w „Archives et bibliothèque” R. III 1937 — 38, str. 289 — 294 oraz osobne odbicie.

W rachubę wchodzi jeszcze drugie wydawnictwo przez tenże Comité International des Sciences Historiques wydane (Oxford 1939), a mianowicie „World List of historical periodicals and bibliographies.” Wydawnictwo to pod redakcją Carona i Jaryca podaje zestawienie wszelkich czasopism i bibliografii historycznych całego świata.

Natomiast na naszym odcinku wewnętrznym do zagadnień bibliografii specjalnych, ale o zasięgu już lokalnym, należą bibliografie regionalne. Chodzi tu o planowanie nowszych prac oraz dokończenie już zaczętych, np. „Bibliografii historii Wielkopolski” Andrzeja Wojtkowskiego.

Jestem przekonany, że Konferencja, zwołana przez przewodniczącego Komisji Historycznej PAU, przyczyni się do przedyskutowania całokształtu spraw związanych z polską bibliografią historycz-

ają, wytknięcia pewnych planów i poczynań, skoordynowania ich oraz do ożywienia tak ważnej sprawy, jaką stanowi dla każdej dziedziny jej naukowo opracowana bibliografia specjalna. Komisja Historyczna PAU zaś winna patronować wszelkim tego rodzaju przedsięwzięciom.

Prace bibliograficzne dotyczące historii z wdzięcznością oceni każdy historyk, a wydawnictwa te przyczynią się waleśnie do podniesienia naszego prestiżu w całym świecie naukowym.